VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 96)**
- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 144)**

z dnia 5 września 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 96)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 144)

5 września 2018 r.

Komisje: Polityki Społecznej i Rodziny oraz do Spraw Kontroli Państwowej, obradujące pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS),** zastępcy przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy (druk nr 2351).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Łyszczek** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Anita Gwarek** dyrektor Departamentu Prawa Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Magda Keller** główny specjalista w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Lipski, Małgorzata Cholewa, Brygida Śliwka, Tadeusz Cieśluk, Tadeusz Oset –** z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Robert Durlik, Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie na wspólnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Porządek posiedzenia został państwu przedstawiony – pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, druk nr 2351. Bardzo serdecznie witam gości na dzisiejszym posiedzeniu. Witam głównego inspektora pracy pana Wiesława Łyszczka wraz z pracownikami, przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanego porządku posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że komisje przyjęły porządek posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

Bardzo proszę wnioskodawcę, pana posła Jerzego Paula, o przedstawienie ustawy.

Poseł Jerzy Paul (PiS) – spoza składu Komisji:

Państwo przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jako przedstawiciel i poseł pracujący w Komisji do Spraw Petycji mam zaszczyt przedstawić propozycję zmiany ustawy. W dniu 13 lutego 2017 r. do Sejmu, a następnie Komisji do Spraw Petycji wpłynęła petycja od osoby prywatnej, nie podającej swoich danych osobowych, która żądała zmiany ustawy z dnia 13 kwietnia 2013 r., odnoszącej się do Państwowej Inspekcji Pracy. Autor petycji żąda, aby pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy, inspektorzy, osoby kontrolujące firmy i instytucje, składały oświadczenia, że osoby dla nich najbliższe prowadzą działalność gospodarczą w instytucjach, w których dokonują kontroli. Chodzi o to, aby nie było konfliktu interesu. Przykładowo, dany inspektor przeprowadza kontrolę, a jego żona lub dzieci, poprzez swoją działalność gospodarczą, mają wpływ na firmy, instytucje, w której pracownik PIP dokonuje kontroli. Dlatego Komisja do Spraw Petycji złożyła dezyderat do ministerstwa. Został on pozytywnie przyjęty. Główny inspektor pracy przygotował zmianę ustawy, uwzględniając propozycję.

Szanowni państwo, przeczytam poprawkę, gdyż jest ona bardzo krótka, a następnie odniosę się do stanowiska rządu. Zwrócił on uwagę na jeden punkt, nad którym należy się zastanowić, czy go nie poprawić. Przeczytam propozycję zmiany ustawy: „Art. 1.

W ustawie z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy, Dz. U. z 2017 r. poz. 786…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Prosimy nie czytać, gdyż każdy ma projekt przed sobą.

Poseł Jerzy Paul (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Szanowni państwo, rząd przyjmuje tę propozycję, ale zwraca uwagę, aby jeszcze przeanalizować jeden punkt. Czy w przedstawionej propozycji odwołanie się do pojęcia osoby najbliższej, w rozumieniu art. 115 §11 Kodeksu karnego, nie jest zbyt szerokie? Zgodnie ze wskazaną regulacją do takich osób należy: małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. Szanowni państwo, chodzi o to, czy osoba kontrolująca, składająca oświadczenie, zgodnie z prawem będzie wiedziała o wszystkich umowach osób dla niego najbliższych, z którymi nie ma bezpośredniego kontaktu? Należy się nad tym zastanowić. Myślę, że główny inspektor pracy odpowie na pytanie, czy będzie jeszcze zmiana, czy zostajemy przy wersji, którą państwo przygotowali?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Pozostajemy przy wersji, którą…

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Przepraszam, ale ja udzielam głosu. Rozumiem, że pan wnioskodawca zakończył wypowiedź. Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, panie inspektorze.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Pozostajemy przy wniosku, który złożyliśmy. Odzwierciedla on potrzeby urzędu, żeby chronić interesy państwa i inspektorów, aby nie doszło do korupcji. To ma zapobiegać występującym działaniom.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawicieli ministerstwa.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Anita Gwarek:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Anita Gwarek, dyrektor Departamentu Prawa Pracy. Pan poseł wyręczył mnie z prezentacji stanowiska rządu. Rzeczywiście, w tym stanowisku rząd zwrócił uwagę na odesłanie do szerokiego kręgu najbliższych osób, co do których inspektor miałby składać takie oświadczenie. Można powiedzieć, że wątpliwości rządu są bardziej praktyczne, tzn. żeby obowiązek złożenia takiego oświadczenia nie okazał się w praktyce niemożliwy. Przykładowo, inspektor nie ma wiedzy i nie utrzymuje kontaktów z określonym członkiem rodziny. Jak państwo zauważyli, jest to projekt ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, w związku z tym powinien wypowiedzieć się główny inspektor pracy. Nasze stanowisko w swojej konkluzji jest pozytywne do propozycji wprowadzenia zmiany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Katarzyna Mrzygłocka.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Na wstępie chcę powiedzieć, że Platforma Obywatelska popiera wszelkie działania i inicjatywy ustawodawcze, które zmierzają do eliminowania lub ograniczania zjawisk korupcyjnych.

Głos z sali:

Brawo.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ale chcę dodać, że projekt, co do intencji, jest niejasny. Mam pytanie do głównego inspektora pracy. Czy pan uważa, że art. 48 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy nie wyczer-

puje działania antykorupcyjnego? Przecież każdy inspektor pracy powinien zawiadomić, prosić o zgodę głównego inspektora pracy i działać w sposób, który nie wywołałby wrażenia stronniczości. Mam pytanie, jakie szczegóły będzie zawierało oświadczenie? Nigdzie nie widzimy, co będzie zawierało oświadczenie składane przez inspektora pracy.

Jeszcze jedno pytanie. Ustawa dotyczy tylko inspektorów pracy. Nie dotyczy osób, które nadzorują kontrole. Czy państwo nie uważają, że w ustawie powinny być uwzględnione takie osoby? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Janusz Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, z wcześniejszych rozmów z przedstawicielami Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że potrzeba takiego rozwiązania nie budzi wątpliwości. Jest to jedna z wielu potrzeb. W sprawozdaniu głównego inspektora pracy mamy podaną znacznie dłuższą listę postulatów *de lege ferenda*, które należałoby realizować. Tymczasem, skoro Komisja do Spraw Petycji wystąpiła z wnioskiem takiej zmiany, trzeba ją niewątpliwie realizować. Natomiast, mam pytanie do autorów projektu, ewentualnie przedstawicieli PIP. Ten zapis, dotyczący szerokości zakresu osób obejmujących nasze wątpliwości, nie przewiduje sankcji. W związku z tym, ryzyko nieprawdziwego oświadczenia, wynikające z niewiedzy, nie pociąga za sobą żadnych innych konsekwencji, poza ewentualnymi dyscyplinarnymi, które może wyciągać inspekcja w innym trybie. Ustawa zmusi wyłącznie do składania oświadczeń, które będą podlegały ocenie, co do ich prawdziwości i ewentualnie intencji przekłamania w sytuacji, gdy są czerpane korzyści. Prosiłbym o ocenę, czym będzie skutkowało stwierdzenie nieprawidłowości oświadczenia i czy będzie to uzależnione od wynikających skutków? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Kolejny głos w dyskusji, pan poseł Sławomir Piechota.

Poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, odnosząc się do wystąpienia pana posła Jerzego Paula, chcę sprostować, gdyż wnoszący petycję podał swoje dane (petycja nie może być anonimowa), natomiast zastrzegł, że nie mogą być one upublicznione. Na to zezwala ustawa o petycjach. Znamy wnioskodawcę petycji, natomiast jego dane są jedynie do wiadomości Sejmu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pani przewodnicząca, zadałam pytania.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, oddaję głos głównemu inspektorowi pracy.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Proszę o odpowiedź pana Roberta Pietrzaka, kierownika Sekcji Kontroli Wewnętrznej.

Kierownik Sekcji Kontroli Wewnętrznej w Państwowej Inspekcji Pracy Robert Pietrzak:

Dziękuję. Chcę odnieść się do problemów, które państwo zgłosili. Jeśli chodzi o rozszerzenie kręgu osób, objętych oświadczeniami, o osoby nadzorujące czynności kontrolno-nadzorcze inspektora pracy, nie dostrzegam zagrożenia, ponieważ nie zdarza się, aby ktoś poza inspektorem pracy nadzorował czynności kontrolno-nadzorcze. Te czynności są nadzorowane przez okręgowych inspektorów pracy i głównego inspektora pracy. Wydaje się, że mieści się to w zakresie pojęcia: inspektor pracy. Wydaje się również, że nie ma problemu, aby bronić się przed składaniem oświadczeń.

Jeśli chodzi o osoby wykonujące działalność gospodarczą i zbyt szeroki krąg takich osób, rozumiem wątpliwości, ale chcę je rozwiać. Proszę państwa, znowelizowany zapis w żaden sposób nie ma na celu jakichkolwiek oddziaływań z naszej strony na osoby prowadzące działalność gospodarczą. Po pierwsze, w ustawie jest zagwarantowana swoboda. Po drugie, nie mamy i po nowelizacji nie będziemy mieli żadnego wpływu na osoby bliskie inspektorom pracy, które wykonują działalność gospodarczą. Po trzecie, ujawnienie tego faktu nie stanowi przełomu, dlatego że w naszym pięknym kraju działalność gospodarcza jest całkowicie jawna. Nie chodzi o ujawnianie spraw, o których moglibyśmy nie wiedzieć i nie ma ich w rejestrach, ale o przejrzystość naszego urzędu. Spotykamy się z sytuacjami, w których występują patologiczne zachowania. Większość naszych pracowników pracuje w taki sposób, że przepisy w żaden sposób ich nie dotyczą, chociaż mamy sygnały o marginalnych przypadkach. Nie chcę państwa epatować rozlicznymi przykładami, ale z materiałów operacyjnych spoza inspekcji często dowiadujemy się, że prawie cała rodzina uczestniczy w działalności gospodarczej będącej przedmiotem zainteresowań Państwowej Inspekcji Pracy. Obecnie dowiadujemy się o tym z zewnątrz, gdyż nawet nie możemy zapytać danego pracownika, uprzedzając fakty, czy taka sytuacja jest możliwa.

Proszę państwa, pan minister powiedział, że ma to również wpływ na zwalczanie korupcji. Jeśli ktoś myśli, że dzisiaj korupcja odbywa się jak przed laty i ktoś wręcza kopertę z korzyścią, nie tędy droga. Takie sytuacje już prawie nie występują. Przypadki, o których wiemy, są dowodowo potwierdzone i dotyczą zalegalizowanej korupcji. Podpisuje się kontrakty, umowy na duże kwoty, całkowicie legalne i opodatkowane, a następnie przekazuje się środki ludziom za niedopowiedziane rzeczy. Tym zapisem chcieliśmy, między innymi, ograniczyć tego rodzaju działalność. Nie mamy przeświadczenia, że poprzez zapis wyeliminujemy wszystkie nieprawidłowości i od jutra nasza działalność będzie krainą szczęśliwości. Natomiast w znacznej mierze zostanie to ograniczone. W jaki sposób? Składając oświadczenie inspektor pracy będzie musiał rozważyć, czy ma powiedzieć prawdę, czy nie. Najlepiej, gdy oświadczy prawdę. Za chwilę odniosę się do pytania pana przewodniczącego. Co nam umożliwią przypadki, o których będziemy wiedzieli, że rodzina prowadzi działalność gospodarczą? Będziemy mogli zapobiec i spróbować rozgraniczyć pracę naszego inspektora od działalności gospodarczej osób bliskich. Mamy tego rodzaju możliwości, jeśli chodzi o zakres działania inspektów pracy – rozległe tereny i pole manewru. Obszary działalności PIP, w tym inspektorów pracy, są rozległe. Nie zawsze inspektor musi wykonywać jednorodny zakres, który mógłby się pokrywać z działalnością gospodarczą, ale możemy to wyeliminować w sposób, aby, przedstawiając na zbiorach, nie nachodziły na siebie zakresem. Oczywiście, to nie wyeliminuje wszystkich przypadków uprawiania patologii, ale w ten sposób jesteśmy w stanie profilaktycznie, znacznie to ograniczyć.

Jeśli chodzi o projekt oświadczenia, w naszym pomyśle nie było art. 233 k.k., czyli dodatkowej informacji o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Chcieliśmy dać osobom składającym oświadczenie możliwość rozgraniczenia dwóch elementów. Po pierwsze, to jest wiedza o członkach rodziny, o których zdają sobie sprawę. Oczywiście, nie każdy ma rodzinę lub powinowatych w zakresie przedstawionym w zapisie. Chcemy to ograniczyć w taki sposób, aby każdy mógł się wypowiedzieć o realnych możliwościach swojej wiedzy. Po drugie, chcemy dać możliwość naszym pracownikom, aby oświadczyli, że w określonym zakresie nie dysponują taką wiedzą. To jest być może zbyt ogólny obszar, który zakreśliłem. Jeśli pani poseł będzie miała więcej pytań, spróbuję wyjaśnić. To są tylko projekty.

Jeśli chodzi o pytania pana przewodniczącego, rozważaliśmy możliwość klauzuli art. 233 Kodeksu karnego, ale z dwóch względów nie chcemy na razie do tego przystąpić. Po pierwsze, praktyka stosowania zapisów wskaże nam, czy taka klauzula jest potrzebna, czy zbędna. Po drugie, w każdym przypadku, w którym dowodowo będziemy mieli potwierdzenie, że inspektor pracy nie tylko złożył nieprawdziwe oświadczenie, ale również naruszył zasady etyki w naszej instytucji, będziemy mogli skorzystać z art. 64, czyli rozwiązać stosunek pracy poprzez niedawanie rękojmi należytego wykonywania zadania inspektora pracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Zanim przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy, jeszcze jedno pytanie pani poseł Anity Czerwińskiej.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Mam pytanie. Niestety, doświadczenie życiowe uczy, że czasem zbyt długoletnie relacje służbowe przeradzają się w towarzyskie. Może dojść do sytuacji, kiedy w danej jednostce, inspekcji najbliższa osoba, np. małżonek, prowadzi działalność, która ma być przedmiotem kontroli. Zmiana ma doprowadzić, żebyśmy jeszcze bardziej mogli się upewnić, że osoba składająca oświadczenie wyłącza się z tego postępowania. Może się zdarzyć, że inny inspektor z tego samego miejsca pracy miałby przeprowadzić daną kontrolę. Czy w sytuacji, kiedy osoba najbliższa dla inspektora posiada działalność gospodarczą, sprawę nie powinna prowadzić delegatura zamiejscowa?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

W obecnym stanie prawnym główny inspektor pracy może upoważnić inspektora z innego oddziału, nawet okręgu, do przeprowadzenia kontroli w danym przedmiocie.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Proszę o doprecyzowanie słowa „może". Moje pytanie brzmi, czy nie powinniśmy rozszerzyć na „powinien" i że dana jednostka nie może kontrolować żadnego z najbliższych inspektorów, którzy pracują w tej jednostce.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Jeśli główny inspektor pracy posiada takie informacje, kieruje bezpośrednio inspektora z innego okręgowego inspektoratu pracy do kontroli danej działalności gospodarczej. Zawsze tak jest przyjęte.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Słyszę, że rozpoczęła się dyskusja. Bardzo proszę, pan poseł Janusz Śniadek, a następnie pani Chrobak.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, że zabieram głos trochę polemizując z koleżanką, zgadzając się co do istoty, kierunku i celowości zupełnego wyeliminowania tego zjawiska. Zwrócę uwagę na sytuację, która budzi mój niepokój. Więzy krwi nie są jedynym powodem patologicznych zjawisk i nieuczciwości. Angażując się i wprowadzając regulację powiększamy koszty inspekcji. Sprowadzanie inspekcji z innych regionów pociąga określone koszty. Równocześnie nie mamy żadnego pomysłu, jak zabezpieczyć się przed korupcją w sytuacjach, gdy ona nie wynika z więzów krwi, ale z korzyści ponoszonych przez określone osoby. Przestrzegam, żeby nie przesadzać w jednym obszarze, równocześnie pozostawiając niezabezpieczone szeroko inne pola.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgadzam się z wypowiedzią pani poseł Czerwińskiej, ponieważ zapis słowa „może" jest często wykorzystywany. Jeżeli wyznaczy się obligatoryjnie inną jednostkę, będzie jasność. Wyraz „może" jest wykorzystywany w przepisach innych ustaw. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie słyszę. Biuro Legislacyjne?

Legislator Robert Durlik:

Bez uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję. Jeżeli nie ma uwag uznaję, że Komisja przyjęła tytuł projektu.

Czy są uwagi do art. 1? Nie słyszę. Biuro Legislacyjne?

Legislator Robert Durlik:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Uznaję, że Komisja przyjęła art. 1 bez uwag.

Czy są uwagi do art. 2? Nie słyszę. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 2.

Czy są uwagi do art. 3? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zwracam uwagę, że przedstawiony w projekcie termin 1 października jest niemożliwy do zrealizowania z uwagi na terminy konstytucyjne w postępowaniu ustawodawczym. Najbliższe posiedzenie Senatu odbędzie się pod koniec września, następnie konstytucja przewiduje 21 dni na podpis prezydenta. Rozmawialiśmy wstępnie z panem ministrem przed posiedzeniem Komisji. Wydaje się nam, że zasadne byłoby zastosowanie standardowego *vacatio legis*, czyli 14 dni od dnia ogłoszenia projektu ustawy.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czyli potrzebna jest poprawka.

Legislator Robert Durlik:

Rekomendujemy przejęcie i przyjęcie poprawki, która zmieniałaby *vacatio legis* na 14 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pan Janusz Śniadek przejmuje poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zasugerowanej przez Biuro Legislacyjne? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec nowo sformułowanego art. 3: „ustawa wchodzi w życie 14 dni po ogłoszeniu”? Nie ma. Uznaję, że Komisja przyjęła art. 3 z poprawką.

Głosujemy całość projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości rozpatrzonego projektu ustawy wraz z przyjętą poprawką? (27) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła proponowany projekt ustawy.

Czy ktoś z pań i panów posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą została pani poseł Bożena Borys-Szopa. Czy pani poseł się zgadza?

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Robert Durlik:

Wysoka Komisjo, chcemy prosić o zwyczajowe upoważnienie do dokonania korekt redakcyjnych w projekcie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Słusznie. Zatem upoważniamy Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjnych. Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji.